

Edmund Fryckowski

Z BADAŃ NAD WYBOREM ZAWODU PRZEZ
UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Henryk Bednarski: Aspiracje zawodowe uczniów szkół podstawowych. Poznań-Bydgoszcz 1971, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Prace Wydziału Nauk Humanistycznych, Seria F, Nr 1, ss. 124, streszczenie w jęz. angielskim, cena 32,- zł.

Celem recenzowanej pracy jest; przedstawienie aspiracji zawodowych młodzieży, stanowiących istotny czynnik wpływający na rzeczywisty wybór zawodu; ukazanie dróg do zawodu związanych z wyborem kierunku dalszego kształcenia; ustalenie motywów, jakimi kieruje się młodzież przy wyborze zawodu; zbadać realności aspiracji zawodowych młodzieży w ich własnej ocenie /o ile uczniowie sami są przekonani o możliwości zdobycia wybranego przez siebie zawodu i jakie przewidują przeszkody w trakcie realizacji swych aspiracji zawodowych/; analiza aspiracji zawodowych młodzieży w odniesieniu do potrzeb gospodarczych badanego terenu /powiatu tucholskiego/ oraz przeprowadzenie rozeznania o aktualnym stanie poradnictwa zawodowego i szkolnej preorientacji zawodowej /s. 3,25/.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Autor wybierając jako przedmiot swych badań aspiracje zawodowe, a więc stosunkowo mniej opracowaną część ogólnej problematyki wyboru zawodu, zwraca ponadto szczególną uwagę na te momenty, które w dotychczasowej literaturze były pomijane lub traktowane marginesowo, m.in. na czynniki kształtujące odpowiednie typy kariery zawodowej oraz na skuteczność stosowanych metod w prowadzeniu pracy wychowawczej mającej na celu przygotowanie do właściwego wyboru zawodu. Trzeba również zaznaczyć, że dotychczasowe badania obejmowały przeważnie młodzież z wielkich miast. Nie zwracano zaś dostatecznej uwagi na inne zbiorowości terytorialne. Recenzowana praca wypełnia lukę w tym zakresie, dotyczy

bowiem aspiracji młodzieży ze śrólowiska wiejskiego i małopias-
teczkowego.

Autor prowadził badanie w byłym powiecie tucholskim i choj-
nickim. Łącznie badaniami zostało objętych 498 uczniów szkół
podstawowych, w tym dziewcząt 242 i 256 chłopców, reprezen-
tujących miasteczko, osiedle i wsie /2 duże i 2 małe/ powiatu
tucholskiego. Ponadto Autor przeprowadził uzupełniające bada-
nia porównawcze w liceach ogólnokształcących /w Tucheli oraz w
Chojnicach i Czersku w powiecie chojnickim/, obejmując nimi
łącznie 112 uczniów klas maturalnych, w tym 56 dziewcząt i
56 chłopców.

Praca składa się ze wstępu i sześciu rozdziałów. I roz-
dział zawiera krytyczny przegląd dotychczasowej literatury do-
tyczającej problematyki wyboru zawodu oraz omawia biopsychologicz-
ne i psychosocjologiczne poglądy na wybór zawodu. Rozdział II
relacjonuje stan badań nad aspiracjami i życzeniami zawodowymi
w Polsce i stosowane w tych badaniach metody oraz przedstawia
cel, metody i charakterystykę terenu badań Autora książki.
Rozdziały III i IV omawiają aspiracje zawodowe młodzieży w ba-
danym terenie, główne motywy wyboru zawodu, realność aspiracji
zawodowych w ocenie badanych, wybór szkoły jako drogi do zawo-
du, czynniki kształtujące aspiracje zawodowe oraz związek as-
piracji zawodowych z zapotrzebowaniem na kwalifikowane kadry
pracowników. V rozdział ukazuje społeczną rolę poradnictwa za-
wodowego i jego stan w badanym terenie, VI zaś podaje wnioski
praktyczne wypływające z badań.

Z relacjonowanych badań wynika, że sprawa wyboru zawodu
i związana z tym własna przyszłość wywołuje żywe zainteresowa-
nie zarówno chłopców, jak i dziewcząt kończących szkołę pod-
stawową. Okazuje się, że uczniowie ostatnich klas szkoły pod-
stawowej mają w zdecydowanej większości wyrobione zdanie, jaki
zawód chcieliby wykonywać w przyszłości.

Istnieją duże różnice między zawodami wybieranymi przez
chłopców i dziewczęta. Badani chłopcy /zarówno w 1961, jak i
w 1969 r./ wybierają przede wszystkim zawody związane bez-
pośrednio lub pośrednio z techniką. Mimo ogólnej zbieżności w
aspiracjach z lat 1961 i 1969 ujawniły się znamienne różnice,
dotyczące prestiżu i rangi wybieranych zawodów. W 1961 r. na

czele znalazł się zawód ślusarza /23,8 %/, następnie rzemieślnika /19,9 %/, a dopiero trzecie miejsce zajął zawód technika /12,9 %/. W 1969 r. natomiast zawód technika zajął pierwsze miejsce /21,9 %/, następne miejsca zawody: mechanika /18,7 %/, rzemieślnika i robotnika wykwalifikowanego /11,0 %/, elektrymontera /8,4 %/, a zawód ślusarza spadł na piąte miejsce /7,1%./

Nie zaszły jednak istotne zmiany w stosunku chłopców do zawodu rolnika. Mimo, że powiat tucholski ma charakter rolniczy, to zawód rolnika nie zajmuje - jak słusznie stwierdza Autor - należytej mu pozycji, gdyż w 1961 r. wybrało go tylko 8,9 % chłopców, a w 1969 r. zaledwie 6,5 %. Można by więc nawet mówić o pewnym obniżeniu pozycji zawodu rolnika w aspiracjach chłopców. Umiarkowany optymizm może budzić jedynie fakt, że w 1969 r. uczniowie wybierający ten zawód chcą go zdobywać poprzez naukę w szkole, podczas gdy w 1961 r. prawie wszyscy nie wykazywali potrzeby uczenia się, zamierzając - zgodnie z tradycją - stać się rolnikami przez podpatrywanie pracy rodziców w trakcie uczestnictwa w pracy produkcyjnej w rodzinnym gospodarstwie rolnym.

W aspiracjach zawodowych dziewcząt w powiecie tucholskim dominują zawody opiekuńcze /pedagogiczne i medyczne/ oraz usługowe.

Zarówno w 1961 r. jak i w 1969 r. pierwsze miejsce zajmuje zawód nauczycielki /w 1961 r. - 18,9 %, w 1969 r. - 11,8 %. Pewne zmniejszenie liczby dziewcząt wybierających w 1969 r. zawód nauczycielki w porównaniu z 1961 r., jest zrównoważone wyborem przez 4,9 % respondentek pokrewnego zawodu wychowawczyni przedszkola. Duża grupa dziewcząt wybiera zawody usługowe /fryzjerki, ekspedientki, krawcowej, kelnerki, kucharki/. Na analogicznym poziomie utrzymują się zainteresowania dziewcząt zawodami urzędniczymi /w 1961 r. - 11,1 %, w 1969 r. - 14,5 %/.

Jak wynika z badań, w 1969 r. w porównaniu z 1961 r., dziewczęta zwiększyły swoje aspiracje zawodowe, wybierając więcej zawodów wymagających wykształcenia ponadpodstawowego. Ponadto w 1961 r. 8,9 % dziewcząt wybierało jeszcze zawód "gospodyni domowej", do którego nie zamierzały się przygotowywać w żadnej formie szkolenia. Identyczna sytuacja występowała w 1961 r. u dziewcząt wybierających zawód rolnika. Natomiast ba-

dania Autora z 1969 r. takich wyborów już nie stwierdzają. W zasadzie wszystkie wybrane w tym roku zawody, w tym także zawód rolnika, łączą się w świadomości dziewcząt z potrzebą dalszej nauki. Jest również rzeczą charakterystyczną, że ani jedna uczennica nie uważa już gospodyni domowej jako zawodu godnego wyboru. Zawód ten zamieniły one na zawód rolnika.

Nastąpiło też dalsze zróżnicowanie aspiracji zawodowych, co uwidacznia fakt, że w 1961 r. dziewczęta i chłopcy dokonali wyboru w obrębie 15 zawodów, a w 1969 r. dziewczęta w obrębie 20, chłopcy - 21, nie licząc dalszego zróżnicowania /zarówno u chłopców, jak i u dziewcząt/ w zakresie zawodu technika.

Do najczęściej powtarzających się motywów, którymi kierowali się uczniowie ostatnich klas szkół podstawowych, dokonując wyboru zawodu, należą: własne zainteresowania, zamiłowania i skłonności; chęć zdobycia zawodu wynikająca z dążności do szybkiego usamodzielnienia się; wpływ rodziny i ocena własnych zdolności, które zdaniem badanego predystynują go do określonego zawodu; atrakcyjność zawodu /w znaczeniu materialnym, społecznym i osobistym/; duża rola społeczna wykonywanej pracy oraz dążenie do wybitcia się.

Zdecydowana większość uczniów /w 1961 r. 90,2 % chłopców i 86,7 % dziewcząt, w 1969 r. 91,6 % chłopców i 81,6 % dziewcząt/ jest przekonana, że aspiracje ich są realne i że uda im się osiągnąć zamierzone cele. Tym niemniej zdają oni sobie sprawę z trudności i przeszkód, jakie mogą im stanąć na drodze do realizacji ich aspiracji zawodowych. Zaliczają do nich przede wszystkim: trudności dostania się do odpowiednich szkół; zbyt małe zdolności własne, brak odpowiednich cech charakteru i woli; braki w przygotowaniu do dalszej nauki powstałe z winy szkoły podstawowej oraz trudności związane z rodziną, w tym trudne warunki materialne i brak poparcia rodziców dla wybranego przez dziecko zawodu.

Z aspiracjami zawodowymi łączy się problem wyboru szkoły jako drogi do zawodu. Omawiane badania wskazują, że wzrasta zainteresowanie i chęć uczniów do kontynuowania nauki po skończeniu szkoły podstawowej.

Niepokój czytelnika musi budzić jednak porównanie poziomu aspiracji zawodowych z pochodzeniem społecznym uczniów. Okazu-

je się, że jedynie zawody pedagogiczne posiadają jednakowo wysoką pozycję w aspiracjach zawodowych młodzieży pochodzącej z różnych grup społecznych. Poza obrębem tego zawodu widoczna jest znaczna różnica w aspiracjach i typach kariery zawodowej u uczniów różnego pochodzenia społecznego. Dzieci robotników, chłopów-robotników, drobnych rolników i niższych urzędników, chcą zostać najczęściej robotnikami wykwalifikowanymi /chłopcy/ albo wybierają zawody usługowe /dziewczęta/. Dzieci pochodzące z rodzin inteligenckich i bogatych rolników, pragną najczęściej zdobywać tzw. wolne zawody, zawód inżyniera i technika. Ogólnie trzeba stwierdzić, że aspiracje zawodowe dzieci inteligenckich, drobnomieszczańskich i bogatych rolników, są znacznie wyższe od aspiracji dzieci robotników, pracowników usługowych i biedniejszych rolników. Ci ostatni wybierają znacznie częściej zawody nie wymagające średniego i wyższego wykształcenia.

Autor książki nie postawił sobie za zadanie zbadania przyczyn tego stanu rzeczy. Tekst przenika jednak pewien niepokój, widoczny chociażby z chęci osłabienia wymowy liczb poprzez sugerowanie czytelnikowi, iż powinien on "zdać sobie w pełni sprawę z daleko idących uproszczeń w formułowaniu wniosków dotyczących klasowych uwarunkowań wyboru zawodu i aspiracji zawodowych", między innymi w wyniku "przyjęcia dość uproszczonej klasyfikacji rodzin" /s.80/. Ten ukryty pesymizm Autora, jaki budzą w Nim powyższe wyniki badań, jest w pełni uzasadniony. Trzeba sobie bowiem zdać wyraźnie sprawę z tego, że chociaż w naszym kraju ma miejsce planowe kierowanie demokratyzacją wykształcenia, to przecież istnieją uwarunkowania środowiskowe hamujące tę demokratyzację, nie tylko u progu przejścia ze szkoły średniej do wyższej, ale już u wcześniejszego procesu selekcji, a mianowicie przy przejściu ze szkoły podstawowej do szkoły średniej¹. Jak stwierdza S. Kowalski, "poziom aspiracji i siła motywacji jako cechy osobowości, stanowią po prostu funkcję konkretnego środowiska i są charakterystyczne dla jego subkultury"².

A. Sarapata stwierdza, że "...aspiracje i dążenia są zdeterminowane środowiskowo, /.../ ludzie gorzej sytuowani materialnie zdają sobie lepiej sprawę z braku możliwości pięcia się w górę, a ich aspiracje są niższe"³. Problem ten wymaga dalszych badań szczegółowych.

Z recenzowanych badań wynika, że istnieje wyraźna współzależność między wynikami nauczania a wyborem zawodu. Uczniowie osiągający wyniki bardzo dobre i dobre wybierają najczęściej zawody wymagające średniego i wyższego wykształcenia. Natomiast uczniowie z dostatecznymi i niżej niż dostatecznymi wynikami w nauce wybierają zawody robotnicze i równorzędne, wymagające przygotowania na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej.

Lektura książki Henryka Bednarskiego nasuwa wiele spostrzeżeń i wniosków, istotnych nie tylko dla dalszego rozwoju badań naukowych nad problematyką wyboru zawodu, ale także dla praktyki społecznej. Będzie też bardzo przydatna nauczycielom i wychowawcom w ich praktycznej działalności. Nauczycieli zainteresuje zwłaszcza rozdział V zawierający szereg wniosków i propozycji z zakresu szkolnej preorientacji zawodowej. Jest to co prawda rozdział stosunkowo skromny, bo liczący zaledwie osiem stron, jednak wnikliwy Czytelnik znajdzie i w pozostałych rozdziałach - zarówno w dokładnie opracowanym materiale faktograficznym jak i w interesującej warstwie opisowej - występujące tam liczne myśli dotyczące preorientacji zawodowej, mogące stanowić inspirację dla metodyków i nauczycieli w ich poszukiwaniach nowych rozwiązań w dziedzinie metodyki przygotowania uczniów do właściwego wyboru zawodu. Można też oczekiwać od Autora, że bogaty materiał faktograficzny zawarty w tej książce wykorzystana dla oddzielnej publikacji o poradnictwie zawodowym, która ukazywałaby podstawowe zasady i metody preorientacji zawodowej, rozumianej jako integralna część procesu dydaktyczno-wychowawczego poczynszy od I klasy szkoły podstawowej.

Jak słusznie zauważa Autor, znajomość mechanizmów determinujących wybór zawodu oraz podejmowanie skutecznej działalności wychowawczej, zmierzającej do kształtowania najbardziej pożądanych społecznie stereotypów kariery młodzieży, są sprawą szczególnie ważną z punktu widzenia pracy szkolnej i polityki oświatowej /s.3-4/. Autor przytacza tutaj także znamienne, zaskakującą wprost swą logiką wypowiedź Tadeusza Nowackiego: "Cały proces wychowania można traktować jako przygotowanie do podjęcia pracy, a ponieważ praca jest zawsze określona, więc można by mówić również o przygotowaniu do wyboru zawodu" /s.5./.

Przewodnią myślą Autora w jego rozważaniach nad szkolną

preorientacją zawodową jest stwierdzenie, że problematyka wyboru zawodu musi być integralną częścią całego procesu dydaktyczno-wychowawczego, że "wybór zawodu to nie jednorazowy akt, dokonywany w momencie ukończenia szkoły, lecz długotrwały proces, dokonujący się dzięki działaniu pedagogicznemu" /s.4/.

W związku z tym Autor postuluje wprowadzenie do programów nauczania szkół podstawowych elementów nauki o zawodach oraz wprowadzenie do programów naukowych w zakładach kształcenia nauczycieli elementów poradnictwa zawodowego i przeszkolenie w tym zakresie nauczycieli czynnych na kursach i konferencjach metodycznych. Proponuje też za E. Zakościelną powołanie na terenie szkoły jednego nauczyciela do koordynowania zagadnień preorientacji zawodowej, tzw. doradcy zawodowego. Ważną rolę wyznacza też wychowawcy klasowemu, który winien w tym kierunku organizować pracę pozostałych nauczycieli uczących w klasie.

Autor omawia trzy etapy poradnictwa: 1/ uświadamianie zawodowe /preorientacja zawodowa/, 2/ udzielanie porady /poradnictwo właściwe/, 3/ etap postkonsultacyjny.

W etapie pierwszym wyróżnia dwie fazy: wcześniejszą i późniejszą. Faza wcześniejsza obejmuje klasy I-IV. W okresie tym należy rozbudzić u dzieci zainteresowanie rodzajami działalności człowieka, wyrabiać odpowiedni stosunek do pracy, uczyć ocenić jej wartość. Można też wstępnie zaznajamiać dzieci z elementami wiedzy o różnych zawodach. Faza późniejsza obejmuje klasy V-VII /częściowo VIII/. W tym okresie należy zapoznawać uczniów ze specyfiką pracy w różnych zawodach i ich znaczeniem dla gospodarki danego regionu i kraju, zorientować uczniów - przy pomocy lekarza szkolnego i psychologa - w ich własnych możliwościach fizycznych i psychicznych, zwracać uwagę na rozwój gospodarczy danej miejscowości, powiatu, województwa i kraju oraz ukazywać na tym tle możliwości zatrudnienia. W tym celu należy przeprowadzać pogadanki o zawodzie, organizować spotkania z przedstawicielami określonych zawodów, w tym, z byłymi uczniami tej szkoły, omawiać książki i broszury o poszczególnych zawodach, słuchać i oglądać audycje radiowe i telewizyjne, filmy, przeźrocza, fotografie, plakaty, tablice, organizować konkursy wiedzy o różnych zawodach i szkołach zawodowych, zwiedzać wystawy, muzea, szkoły zawodowe i zakłady pracy, przygotowywać

gazetki ścienne i organizować tzw. kąciki zawodoznawcze. Problematyka wyboru zawodu winna być również uwzględniana w pracy pedagogicznej z rodzicami. Autor słusznie zaznacza, że podział etapu preorientacji zawodowej na poszczególne fazy ma charakter orientacyjny, gdyż w praktyce powinien to być proces ciągły, narastający, bez wyraźnych przedziałów. Wydaje się, że niektóre podane przez Autora zadania i formy pracy przewidziane dla klas V-VII można by z powodzeniem stosować już w klasach I-IV. Mam tu na myśli np. zapoznavanie uczniów z rozwojem gospodarczym najbliższej okolicy, pogadanki o zawodach /m.in. z okazji Dnia Górnika, Stoczniewca, Kolejarsza, Nauczyciela itp./, spotkania z przedstawicielami niektórych zawodów, tworzenie kącików zawodoznawczych i in.

Drugi etap poradnictwa zawodowego, czyli tzw. poradnictwo właściwe, obejmujące okres pobytu ucznia w klasie VIII, dzieli Autor na dwie fazy: 1/ kontynuacja procesu wszechstronnego poznania ucznia, 2/ udzielenie mu właściwej porady zawodowej, aby mógł sam dokonać najbardziej słusznego wyboru zawodu.

Ostatni, trzeci etap poradnictwa zawodowego, czyli tzw. etap postkonsultacyjny składa się z dwóch okresów: 1/ pomocy przy realizacji przedsięwzięć ucznia wynikających z porady zawodowej /znalezienie i dostanie się do szkoły, pomoc w wyszukiwaniu odpowiedniej pracy itp./, 2/ weryfikacji i kontroli powodzenia oraz wyników w nauce lub w pracy zawodowej.

Na specjalną uwagę zasługuje bogaty zestaw bibliografii, przy czym wiele z tych pozycji zostało wnikliwie omówionych w pierwszych rozdziałach książki. Wykaz ten może być pomocny szkołom w kompletowaniu biblioteczek zawodoznawczej.

Praca zawiera wreszcie załączniki w postaci ankiet i kwestionariusza skłonnościowego z instrukcją, co może zachęcić niejednego nauczyciela do przeprowadzenia samodzielnych badań w zakresie życzeń i aspiracji zawodowych uczniów w swojej klasie.

W sumie omawiana książka może spełnić bardzo pożyteczną rolę w podniesieniu na wyższy poziom prowadzonego w szkołach poradnictwa zawodowego.

PRZYPISY

1. Problem ten omawia Jan Szczepański; Socjologiczne zagadnienia wyższego wykształcenia, Warszawa 1963.
2. S.Kowalski; Socjologia wychowania w zarysie, Warszawa 1974, s.432.
3. A.Sarapata; Studia nad ruchliwością i uwarstwieniem społecznym, Warszawa 1965, s.27.